



13.

Postawa empatyczna

I. PROSPEKT WARTOŚCI



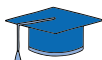
1.1. CEL OGÓLNY

Rozwój emocjonalny



1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY

Wychowanie do wchodzenia w głębokie relacje emocjonalne z innymi ludźmi



1.3. CEL WYCHOWAWCZY

Umiejętność zrozumienia drugiego człowieka



1.4. PROPONOWANE TEMATY

- Zdolność do empatii jest przejawem dojrzałości osobowej.
- Umiejętność uczestniczenia w przeżyciach innych jest przejawem społecznej natury człowieka.
- Empatia jest emocjonalnym i intelektualnym zaangażowaniem się w przeżycia drugiej osoby.

- Empatia posiada wymiar negatywny (współczucie, litość) i pozytywny (współodczuwanie radości, miłości, szczęścia).

1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE



Normy

- Umiejętność postawienia się w sytuacji drugiej osoby jest drogą do dialogu.
- Postawa emocjonalna pozwala na łączność w przeżyciach z drugą osobą.
- Empatyczne wczucie się w świat wewnętrzny drugiej osoby pomaga lepiej zrozumieć samego siebie.

Zasady

- Chcąc udzielić pomocy drugiej osobie, biorę pod uwagę jej potrzeby, historię życia, wychowanie, osobowość.
- Przeżycia moich przyjaciół konfrontuję z obiektywną normą postępowania.
- Nie czynię z moich odczuć obiektywnego kryterium oceny rzeczywistości.

1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW



Normy

- Doświadczenie miłości i poczucia bezpieczeństwa w rodzinie warunkuje pozytywne relacje dziecka z rówieśnikami.
- Brak więzi rodzinnych, zranienia spowodowane odrzuceniem przez rodziców są przyczyną oziębłości emocjonalnej u dzieci.
- Związki uczuciowe w rodzinie sprzyjają kształtowaniu się empatii u dzieci.

Zasady

- Rozmawiam z dzieckiem o jego sposobie myślenia, przeżywania i odbierania świata.
- Nie potępiam mojego dziecka za jego przewinienia zanim nie podejmę z nim próby dialogu.
- Pomagam mojemu dziecku zrozumieć jego stany emocjonalne i uczę jak mądrze nad nimi panować.



1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY

Normy

- Zrozumienie motywów i uwarunkowań drugiej osoby ułatwia wybaczenie popełnianych przez nią błędów.
- Empatia oznacza spojrzenie z miłością na drugiego człowieka nawet wtedy, kiedy źle postępuje.
- Empatia jest całościowym spojrzeniem na drugą osobę.

Zasady

- Unikam pochopnej i powierzchownej oceny ucznia, staram się zrozumieć jego motywacje.
- Szukam przyczyn niewłaściwych zachowań niektórych uczniów.
- Staram się o wzajemne zaufanie i szczerość w relacjach z moimi wychowankami.



1.8. SPOSÓB REALIZACJI

Propozycje filmów do dyskusji nad problemem empatii:

- *Człowiek bez twarzy*, reż. M. Gibson, USA 1993;
- *Niedokończone życie*, reż. L. Hallstrom, USA 2004;
- *Ojciec Goriot*, reż. J. D. Verhaeghe, Francja 2004.



1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY

Zdolność empatii przyczynia się do rozwoju pozytywnych cech, np.: życzliwości, serdeczności i sprawia, że wzrasta zainteresowanie sprawami innych. Ułatwia ona dialog z drugim człowiekiem, otwiera na kontakty interpersonalne, pomaga w akceptacji odmienności i dokonaniu obiektywnej oceny osobowości i postępowania innych. Empatia jest zdolnością współodczuwania i wczuwania się w perspektywę widzenia świata innych ludzi.



1.10. ZAGROŻENIA

Bezkrytyczne przyjęcie cudzego punktu widzenia może prowadzić do braku obiektywnej oceny rzeczywistości. Niekiedy staje się ono również przyczyną utraty własnej tożsamości i prowadzi do uzależnienia od drugiej osoby. Silna empatia może doprowadzić do odczucia bólu, spowodowanego przyglądaniem się cierpieniom drugiej osoby.



II. PEDAGOG



2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Empatia jest zdolnością pomocną do wczuwania się w stan emocjonalny drugiego człowieka. Drobne, często powtarzające się kontakty między rodzicami a dzieckiem kształtują podwaliny życia emocjonalnego. Najważniejsze są te, w których dziecko przekonuje się, że jego emocje spotykają się z empatią. Umiejętnie ukształtowane właściwości empatyczne w dzieciństwie owocują przez następne lata życia. Brak umiejętności empatycznych powoduje natomiast pojawienie się zachowań niepożądanych. W kontekście działań wychowawczych empatia jest wyjątkowo ważna, ponieważ jest jednym z najsilniejszych hamulców zachowań agresywnych. Umiejętność ta jest potrzebna do współpracy z innymi ludźmi.

2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM



„Domeczek” to miejsce, które nierozzerwalnie łączy się z życiem głównym bohaterów książki. Jest to wygodne miejsce zamieszkania, gdzie czuło się ciepło i bezpieczeństwo. Domeczek zawsze tętnił życiem: był świadkiem dorastania dziewczynek, hucznych imienin i spotkań.

Poszła i za ostatni grosz, za wszystko, co miała, kupiła chleba i kielbasy.
Wiedziała, że ma jeszcze kogoś... w swoim domu...

Rozłożyła zapasy na zrudziałej trawie, pod zwęglonymi gałązkami brzo-
skwini, która przetrwała w 1939 roku nie zaopatrzona od mrozu, i poczęła
rodzić niezmierne ilości owocu przed samym powstaniem.

Zawołała w stronę, gdzie huczały oskardy. Po jednym poczęli
wychodzić.

Przełamując chleb, powiedziała:

— Wy jesteście moimi ostatnimi gośćmi.

Jedli i pożywali.

Powietrze broniło – do końca... Broniło przy Niemcach. Broniło potem.
Broni teraz.

Zawiedli agenci-złodzieje. Zawiedli wysłańcy-oszuści. Zawiedli do tego
stopnia, tak całkowicie, że nawet nie wiedziała, czy mąż jest we Włoszech.
Ale nie zawiodły, jak nie zawiodły w 1939 roku – serca ludzkie, które mat-
ce pomogły, gdy ze Lwowa szła pod nasuwający się front szukać rodziny,
które przepawiły ojca do granicy i przez Dniestr, które ratowały „Rój”,
które, wspierały się wobec łapanek.

M. Wańkowicz,
Ziele na kraterze,
wyd. Literatura,
Łódź 2007, s. 384-385.

Domeczek podczas wojny został zniszczony. Na jego ruinach Zofia Wańkowi-
czowa zastaje polskich robotników, częstuje ich chlebem i kielbasą, mówiąc,
że są jej ostatnimi gośćmi. Wspomina ludzi, którzy pomagali sobie w tych trud-
nych czasach, potrafili współodczuwać i dzielić się tym, co mieli.



III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE

Trzeba spojrzenia miłości, aby dostrzec obok siebie brata, który wraz z utratą pracy, dachu nad głową, możliwości godnego utrzymania rodziny, wykształcenia dzieci doznaje poczucia opuszczenia, zagubienia i bezradności. Potrzeba „wyobraźni miłosierdzia”, aby przyjść z pomocą dziecku zaniedbanemu duchowo i materialnie; aby nie odwracać się od chłopca czy dziewczyny, którzy zagubili się w świecie różnorodnych uzależnień lub przestępstwa; aby nieść radę, pocieszenie, duchowe i moralne wsparcie tym, którzy podejmują wewnętrzną walkę ze złem. Potrzeba tej wyobraźni miłosierdzia wszędzie tam, gdzie ludzie w potrzebie wołają do Ojca miłosierdzia: „Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj”. Oby dzięki bratniej miłości tego chleba nikomu nie brakowało! „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią” (Mt 5,7).



Jan Paweł II, Homilia wygłoszona w czasie Mszy św. beatyfikacyjnej abpa Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, O. Jana Beyzyma, Jana Balickiego i S. Sancji Janiny Szymkowiak, odprawionej na Błoniach, Kraków, 18.08.2002, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 1215.

Zaakceptować drugiego, który cierpi, oznacza [...] przyjąć na siebie w jakiś sposób jego cierpienie, tak że staje się ono również moim. Właśnie dlatego jednak, że staje się ono teraz cierpieniem podzielanym, że jest w nim obecny ktoś inny, oznacza to, że światło miłości przenika moje cierpienie. Łacińskie słowo *con-solatio*, pocieszenie, wyraża to w piękny sposób, sugerując „bycie-razem” w samotności, która już nie jest samotnością. Ale także zdolność akceptacji cierpienia z miłości do dobra, prawdy i sprawiedliwości stanowi o mierze człowieczeństwa, jeżeli bowiem ostatecznie mój dobrobyt, moja nietykliwość jest ważniejsza od prawdy i sprawiedliwości, wówczas panuje prawo mocniejszego; wówczas dominuje przemoc i kłamstwo. Prawda i sprawiedliwość winny być ważniejsze od mojej wygody i nietykliwości, w przeciwnym razie moje własne życie staje się kłamstwem.

Benedykt XVI, enc. *Spe salvi*, 38, wyd. M, Kraków 2007.



3.2. PISMO ŚWIĘTE

A gdy Maria przysła do miejsca, gdzie był Jezus, ujrawszy Go upadła Mu do nóg i rzekła do Niego: „Panie, gdybyś tu był, mój brat by nie umarł”. Gdy więc Jezus ujrzał jak płakała ona i Żydzi, którzy razem z nią przyszli, wzruszył się w duchu, rozrzewnił i zapytał: „Gdzieście go położyli?” Odpowiedzieli Mu: „Panie, chodź i zobacz!”. Jezus zapłakał. A Żydzi rzekli: „Oto jak go miłował!” Niektórzy z nich powiedzieli: „Czy Ten, który otworzył oczy niewidomemu, nie mógł sprawić, by on nie umarł?” A Jezus ponownie, okazując głębokie wzruszenie, przyszedł do grobu. Była to pieczara, a na niej spoczywał kamień. Jezus rzekł: „Usuńcie kamień!” Siostra zmarłego, Marta, rzekła do Niego: „Panie, już cuchnie. Leży bowiem od czterech dni w grobie”. Jezus rzekł do niej: „Czyż nie powiedziałem ci, że jeśli uwierzysz, ujrzysz chwałę Bożą?” Usunięto więc kamień. Jezus wzniosł oczy do góry i rzekł: „Ojcze, dziękuję Ci, żeś mnie wysłuchał. Ja wiedziałem, że mnie zawsze wysłuchujesz. Ale ze względu na otaczający Mnie lud to powiedziałem, aby uwierzyli, żeś Ty Mnie posłał”. To powiedziawszy zawołał donośnym głosem: „Łazarzu, wyjdź na zewnątrz!” I wyszedł zmarły, mając nogi i ręce powiązane opaskami, a twarz jego była zawinięta chustą. Rzekł do nich Jezus: „Rozwiążcie go i pozwólcie mu chodzić!” (J 11,32-44).

Por. Wj 2,23-25;
1 Krn 21,1-30; Łk 10,30-37;
15,11-24.

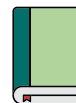


3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Współczucie Chrystusa dla chorych i liczne uzdrowienia z różnego rodzaju chorób są wymownym znakiem, że „Bóg łaskawie nawiedził lud swój” (Łk 7,16), i że Królestwo Boże jest bliskie. Jezus ma nie tylko moc uzdrawiania, lecz także moc przebaczenia grzechów. Przyszedł, by uleczyć całego człowieka, duszę i ciało; jest lekarzem, którego potrzebują chorzy. Jego współczucie dla wszystkich cierpiących posuwa się tak daleko, że Jezus utożsamia się z nimi: „Byłem chory, a odwiedziliście Mnie” (Mt 25,36). Jego szczególna miłość do ludzi dotkniętych słabością nie przestaje w ciągu wieków pobudzać chrześcijan do specjalnej troski o tych, którzy cierpią na ciele i duszy. Znajduje się ona u podstaw podejmowania niestrudzonych wysiłków, by ulżyć im w cierpieniu (KKK 1503).

Por. KKK 1505; 2358;
2448; 2575; 2843-2844.

IV. LITERATURA PRZEDMIOTU



- Aronson E., Wilson T. D., Akert R. M., *Psychologia społeczna*, wyd. Zys i S-ka, Poznań 2012.
- Benedykt XVI, enc. *Spe salvi*, wyd. M, Kraków 2007.
- Davis M. H., *Empatia. O umiejętności współodczuwania*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2001.
- Gulin W., *Empatia dzieci i młodzieży. Komponenty informacyjne, decyzyjne i emocjonalne*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1994.
- Hoffman M. L., *Empatia i rozwój moralny*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2006.
- Jan Paweł II, Homilia wygłoszona w czasie Mszy św. beatyfikacyjnej abpa Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, O. Jana Beyzyma, Jana Balickiego i S. Sancji Janiny Szymkowiak, odprawionej na Błoniach, Kraków, 18.08.2002, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 1211-1215.
- Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.
- Łopatkowa M., *Pedagogika serca*, wyd. WSiP, Warszawa 1992.
- Madre P., *Zranienie życia. Odrodzić się w swej tożsamości*, wyd. Księży Marianów, Warszawa 2005.



- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*. Biblia Tysiąclecia, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.
- Poza kryzysem tożsamości. W kierunku pedagogiki personalistycznej*, red. F. Adamski, wyd. Papieskiej Akademii Teologicznej i Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1993.
- Prekop J., *Wczuwanie się, czyli inteligencja serca*, wyd. Media rodzina, Poznań 2003.
- Studia z psychologii rozwoju*, red. J. Makselon, wyd. Naukowe PAT, Kraków 2002.

